

Mateusz Mijal, Wirtualni

Tak szybko zdobywamy się
Z każdą wiadomością coraz mniej
Masz na sobie prawdę wiem
I coraz mniej wad

A trochę taka lepsza Ty
Znasz zasady wirtualnej gry
Czy istniejesz nie wie nikt
I dobrze mi z tym

Czego Ci brak a czego masz dość
Może sama śpisz, a może jest ktoś
Widzę Cię tak, jak chcę dokładnie
I kochamy się tak wirtualnie
Czego Ci brak, a czego masz dość
Może sama śpisz, a może jest ktoś
Ciężko jest nam w realnym świecie
Zostaniemy tu - tak będzie lepiej
Tak będzie lepiej

Przeznaczenie łączy nas
Jak bezprzewodowe serca dwa
Znajdujemy się co dnia, chciałabyś znów?
Na ulicy w biały dzień
Ujrzyć profil twarzy, poczuć dreszcz
Może jednak lepiej nie
Bo lepiej nam tu

Czego Ci brak a czego masz dość
Może sama śpisz, a może jest ktoś
Widzę Cię tak, jak chcę dokładnie
I kochamy się tak wirtualnie
Czego Ci brak, a czego masz dość
Może sama śpisz, a może jest ktoś
Ciężko jest nam w realnym świecie
Zostaniemy tu - tak będzie lepiej
Tak będzie lepiej

(Czego Ci brak a czego masz dość
Może sama śpisz, a może jest ktoś
Widzę Cię tak, jak chcę dokładnie
I kochamy się tak wirtualnie, tak wirtualnie)

No powiedz, czego Ci brak
Powiedz, czego masz dość
Czy odpowiada Ci ten, ten wirtualny świat?

Ten wirtualny świat
Ten wirtualny świat